

SŁOWO POLSKIE



Rok VI. Nr 188 (1684)
Wydanie A B C

Wtorek, dnia 10 lipca 1951 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy

Hasło Czynu Lipcowego mobilizuje masy pracujące Polski do wzmożenia wysiłków dla budowy kraju

Wcześniejszy sprzęt zbroń w ramach zobowiązań

L EPSZA, wydajniejsza, oszczędniejsza praca, odpowiadają masom pracującym na apel załogi huty „Kościusko”. Każdy dzień przynosi nowe meldunki o podejmowaniu ważnych wartościowych zobowiązań dla uczczenia 7 rocznicy ogłoszenia Manifestu Lipcowego.

10 lipca br. rozpoczynają się rozmowy w Kaesong

Pekin, 10. 7.

WE WTOREK odbędzie się w Kaesongu, miejscowości położonej w odległości 5 km na południe od 38 równoleżnika, pierwsze oficjalne spotkanie przedstawicieli obu stron walczących w Korei, celem ustalenia warunków zawieszenia broni.

Jak podaje agencja nowych Chin, w czasie rozmów w Kaesongu Koreańska Armia Ludowa reprezentować będą: generał Nam Il (szef delegacji) oraz generałowie Li Sang-czo i Ciang Pyong-san — ochotników chińskich reprezentować będą generałowie Tong Hua i Hsieh Fang. General Ridgway mianował 5-osobową delegację, która weźmie udział w rozmowach w Kaesongu. W skład delegacji wchodzi: wiceadmirał Charles Joy (USA), generał Lawrence Oraigie (USA), generał Henry Holes (USA), wiceadmirał Arleigh Burke (USA) oraz generał Paik Sun-gan (południowa Korea).

DOWÓDZTWO Naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie ogłoszonym w poniedziałek wieczorem podało, że na wszystkich frontach oddziały Armii Ludowej, ściśle współdziałając z ochotnikami chińskimi, kontynuują walki o znaczeniu lokalnym i zadają nieprzyjacielowi straty w ludziach i w sprzęcie.

2 miliony złotych od pracowników energetyki

JAK wynika z pierwszych meldunków, nadesłanych dla Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Energetyki, zobowiązania podjęto już w 48 zakładach tej gałęzi przemysłu. Do Czynu Lipcowego stanęło ok. 6 tysięcy pracowników, postanawiając dać ponad planową produkcję wartości przeszło 2 milionów zł.

Zobowiązania robotników budowlanych

WIELE poważnych zobowiązań podjęli robotnicy budowlani Szczecina. Załogi pracujące na nadbrzeżu „Ewa”, postanowiły oddać do dnia 22 lipca m. in. magazyn. Grupa robotników, zatrudniona w Dąbii Szczecińskiej załaduje ponad plan 1.043 m sześciennych ziemi.

15 murarzy pracujących na budowie nr 110 w Lublinie, postanowiło wyrobić przeciętnie 225 proc. normy, a cała załoga budowy nr 123 wykonywać będzie 140 proc. normy.

Zobowiązania wartości 500 tys. złotych podjęła załoga Pe-Pe-Ge

NA masowym zebraniu załogi Zakładów Przemysłu Gumowego „Pe-Pe-Ge” w Grudziądzu, pierwsza zgłosiła swe zobowiązania brigadziśka przodująca tam — Anna Szernhagen.

Oświadczyła ona, że wykonać będzie ponadplanowo 65 par obuwia roboczego dziennie.

Młodzież staje do Czynu Lipcowego

JUNACY śląskich brygad SP — jeden z pierwszych w kraju — podjęli Czyn Lipcowy. M. in.

junacy 58 brygady, pracujący przy budowie dzielnicy akademickiej w Gliwicach, postanowili wykonać plan produkcyjny na 8 dni przed terminem i podnieść wydajność pracy o 140—160 proc. Wszyscy junacy 4-ej kompanii brygady im. Raymonde Dien postanowili zdobyć do 22 lipca odznakę SPO.

O licznych zobowiązaniach młodzieży meldują z woj. pomorskiego.

W Bydgoszczy zobowiązania lipcowe realizuje już ponad 2 tysiące młodzieży.

Szybciej będą zebrane plony „Siewu Pokoju”

PRZYKŁAD tysięcy załóg robotniczych zmobilizował całą wieś pracującą do jeszcze intensywniejszej pracy na polach, do podnoszenia

produkcji gospodarstw i do szlachetnego współzawodnictwa o jak najlepszy i najstarszy sprzęt pługów tegorocznego „siewu pokoju”.

M. inn. 63 mało- i średniorolnych chłopów gromady Kalina-Rzedzina, gm. Wielko - Zagórze w woj. krakowskim, zobowiązało się przeprowadzić żniwa w ciągu 12 dni, a podorywki w 3 dni.

PGR Bytnica o 9 dni wcześniej

ROBOTNICZY rolni zespołu PGR Bytnica w woj. zielonogórskim — dzięki dobrej organizacji brygad polowych, postanowili zakończyć koszenie zbóż oraz przeprowadzić podorywki i siew pługów o 9 dni wcześniej.

Gorzów produkuje



Na zdjęciu: w laboratorium włókienniczym fabryki Helena Strzałkowska bada wytrzymałość wyprodukowanego sztucznego włókna.

CAF. fot. Baranowski

Zbrodnie agresorów w Korei

Phenian, 10. 7.

DZIENNIK „Nodon Silmun” przytacza nowe fakty o zbrodniach agresorów amerykańsko-angielskich w Korei. Z prowincji północny Kanwon, która przejęciowo znajdowała się pod okupacją najeźdźców amerykańsko-lisynnmanowskich pozostały mogiły i zgłiszcz. Szczególnie nikczemne zbrodnie popełnili interwenci amerykańscy we wsi Materri.

Amerikanie i lisynnmanowcy — pisze dziennik — schwycili członkinię partii pracy 23-letnią Kim Okne i znęcając się nad nią okrutnie usiłowali odebrać jej dokumenty partyjne.

Ponieważ Kim Okne nie podporządkowała się żądaniu interwencji „opraczy” zmasakrowali ją rozpalonym prętem żelaznym a następnie zastrzelili swą ofiarę i zakopali wraz z nią jej żywe dziecko.

Konkurs „Słowa”

Zdjęcie konkursowe Nr 7

— Moim zdaniem wczasy niedzielne są niemniej ważne od wczasów wypoczynkowych w górach czy nad morzem — pisze nam ob. Grzegorz Rzepus i załącza zdjęcie z Odry we Wrocławiu.

Rząd irański dziękuje przedstawicielowi Polski

Teheran 10. 7.

DNIA 8 lipca minister spraw zagranicznych Iranu Kazemi zaprosił charge d'affaires Rzeczypospolitej Polskiej w Teheranie Smitganowskiego i wyraził mu wdzięczność rządu i narodu irańskiego za poparcie, jakiego udzielił Iranowi przedstawiciel Polski, głosząc w międzynarodowym trybunale w Hadze przeciwko decyzji tego trybunału w sprawie „skargi” rządu angielskiego na Iran.

Minister Kazemi podziękował również z tego samego powodu przedstawicielowi dyplomatycznemu Egiptu w Iranie.

London 10. 7.

AGENCJA Reutera donosi z Teheranu, że minister spraw zagranicznych Iranu — Kazemi przesłał do sekretarza generalnego ONZ, Trygve Lie, depesze, w której komunikuje, że rząd Iranu postanowił wystąpić z trybunału międzynarodowego w Hadze i wycofuje swój podpis złożony pod konwencją, o trybunale międzynarodowym w Hadze.



W siedzibie delegacji radzieckiej przy Narodach Zjednoczonych, Ambasador Jakub A. Malik, wygłasza przemówienie radiowe „Cena pokoju”.

W oślepieniu tracą poczucie zdrowego rozsądku,

papier kancelaryjny-niebezpiecznym środkiem propagandowym dla Brazylii

Bezprawne postępowanie władz brazylijskich

NA konferencji prasowej, która odbyła się dnia 9 bm. w ministerstwie spraw zagranicznych, rzecznik Rządu RP dyr Seweryn Menceł oświadczył co następuje:

TRWAJĄCA od szeregu miesięcy oszczercza kampania prasy brazylijskiej przeciw Polsce przybrała ostatnio formy prowokacyjne. Władze brazylijskie i reakcyjna część prasy brazylijskiej znieść nie mogą faktu, iż poselstwo RP w Rio de Janeiro wydaje biuletyn prasowy o Polsce oraz otrzymuje z kraju przesyłki urzędowe zawierające prasę polską, wydawnictwa o Polsce oraz normalne zaopatrzenie w przybory biurowe i kancelaryjne.

W dniu 21 czerwca br. poselstwo polskie w Rio de Janeiro powiadomione zostało przez brazylijskie MSZ, że władze brazylijskie zamierzają otworzyć przesyłki dla poselstwa. Poselstwo nasze odmówiło wydelegowania swego przedstawiciela, uważając za niemożliwe legalizowanie pogwałcenia przyjętych zwyczajów dyplomatycznych.

Mimo to, dnia 3 lipca br. władze brazylijskie dokonały otwarcia paczek poselstwa Rzeczypospolitej w Rio de Janeiro. Poselstwo nasze zaprzętało przeciwko temu akto- wi bezprawia.

Przesyłki zawierały polską prasę codzienną i periodyczną, nasze wydawnictwa krajowe, literackie i społeczne, książki o Planie 6-letnim, o rozwoju naszego dobrobytu i kultury, o wkładzie Polski w międzynarodowe dzieło pokoju.

Szereg przesyłek zawierało papier biurowy, pióra, ołówki, atrament, spinacze, szpagat, klej i inne polskie wyroby kancelaryjne, w które zaopatruje się z kraju wszystkie urzędy zagraniczne Rzeczypospolitej.

Po otwarciu przesyłek, kampania reakcyjnych dzienników brazylijskich przeciwko poselstwu polskiemu wzmożła się jeszcze.

Reakcyjna prasa brazylijska domaga się zawieszenia biuletynów prasowych poselstwa, jako zawierających „propagandę pokoju”.

(Dokończenie na str. 2-iej)

Komunikat Ministerstwa Handlu Wewnętrznego

Stółówki pracownice prowadzone we własnym zakresie przez zakłady pracy uprawnione są do otrzymania dotacji w lipcu na pokrycie wydatków administracyjnych z budżetu Ministerstwa Handlu Wewnętrznego za pośrednictwem właściwych resortów. Zapotrzebowania na dotacje należy składać hezwłocznie według ustalonego poprzednio trybu.

Policja Adenauera urządziła polowanie na... dzieci udające się na wakacje do NRD

Berlin, 10. 7.

W NIEDZIELĘ i poniedziałek strefy pograniczne Niemiec zachodnich oraz dworce wielu miast Niemiec zachodnich były widownią brutalnej akcji policji adenauerowskiej, która w sile kilku nowosformowanych pułków, zaopatrzonych w ciężką broń i samochody pancerne, zorganizowała formalne polowanie na transporty dzieci robotniczych, udających się na 14-dniowy bezpłatny pobyt wakacyjny do Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Tysiące dzieci robotników zachodnio - niemieckich wyrzucono z wagonów i autobusów i pod karabinami odprowadzono do koszar policyjnych. Wszystkie paszporty i legalne przepustki posiadane przez dzieci i osoby im towarzyszące, zostały przez policję odebrane, zaś osobiste bagaże — zrewidowane. Po spisaniu nazwisk i dokładnych adresów dzieci i ich opiekunów, policja odesłała je do miejsca zamieszkania.

Podkreślić należy, że zaproszone do NRD dzieci były w wieku od 6 do 14 lat, a ich rodzice — to przeważnie bezrobotni lub zarabiający tak mało, że nie stać ich na wysłanie dzieci na wieś.

Niektóre dzieci, zawrócone z granicy, musiały wracać do Zagłębia Ruhry lub do Szlezewiku-Holsztynu o głodzie, gdyż nie posiadały ani pieniędzy, ani zapasów żywności.

Ten niesłychany brutalny akt policji adenauerowskiej, przypominający metody pogromów i łapanek hitlerowskich, wywołał w całych Niemczech powszechne oburzenie.

Jutro 6 stron

Naród Indii nie uzna traktatu pokoju z Japonią jeśli nie podpiszą go ZSRR i Chiny

Pekin, 10. 7.

WYBITNY hinduski działacz społeczny i członek Ogólny-indyjskiego Komitetu Obrótców Pokoju — Saifuddin Kiczkew u dzielił wywiadu agencji prasowej nowych Chin, w którym wypowiedział się na temat traktatu pokojowego z Japonią.

Traktat powinien zagwarantować narodowi japońskiemu prawa demokratyczne i rozwój gospodarki pokojowej. Traktat pokojowy musi ostro ograniczyć japońskie siły zbrojne. Pobyt obcych wojsk w Japonii powinien być zakazany. Japonia nie może należeć do żadnej koalicji skierowanej przeciwko krajowi, którego siły zbrojne brały udział w wojnie przeciwko faszyzmowi japońskiemu.

Traktat pokojowy z Japonią powinien być podpisany nie tylko przez Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię, Chińską Republikę Ludową i Związek Radziecki, lecz także przez wszystkie państwa, które uczestniczyły w wojnie przeciwko Japonii.

Próby Stanów Zjednoczonych odsunąć Związek Radziecki i Chińską Republikę Ludową od podpisania traktatu pokojowego z Japonią będą jawnym pogwałceniem szeregu układów międzynarodowych.

Muszę z całą wyrazistością stwierdzić — oświadczył Kiczkew, że naród Indii nie uzna traktatu pokojowego z Japonią zawartego bez udziału ZSRR lub Chińskiej Republiki Ludowej.

Krótkie wiadomości Z kraju

● KC PZPR otrzymał od KCKP Chin gorące podziękowanie za życzenia przesłane Komunistycznej Partii Chin z okazji jej 30-lecia.

● Nowomianowany szef misji dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Polsce, ambasador pani Anne Kundermann złożyła wstępna wizytę ministrowi Spraw Zagranicznych dr. Stanisławowi Skrzyszewskiemu.

● Do Warszawy przybyła delegacja niemieckich pionierów i członków FDJ — uczniów i uczennic szkół imienia Prezydenta RP Bolesława Bieruty w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

● Polski Komitet Obrótców Pokoju wystąpił do sądu najwyższego USA w Waszyngtonie depeszę, w której protestuje w imieniu całego narodu polskiego przeciw bezprawnemu skazaniu na kary grzywny i więzienia przywódców Komunistycznej Partii USA, za to tylko, że sprzeciwili się awanturze polityce wojny prowadzonej przez rząd amerykański.

● Dziesięć warszawskich załóg różnych działów budownictwa rzuciło wezwanie do podjęcia współzawodnictwa o tytuł najlepszej załogi w danej branży.

Ze świata

● W Londynie odbył się wielki wiec młodzieżowy, na którym powitano uczestników międzynarodowej sztafety młodzieżowej pokoju. Z Londynu sztafeta uda się w dalszą drogę do Berlina na II Światowy Zlot Młodych Bojowników o Pokój.

● Komunistyczna Partia Indii opublikowała protest przeciwko bezprawnemu aresztowaniu przewodniczącego Stowarzyszenia Szoferów Samochodów Ciężarowych, b. sekretarza organizacji KP w Bombaju i innych komunistów.

● Oddziały partyzanckie wietnamskich ostrzelały z moździerzy port w Saigonie. Jest to już drugi atak partyzantów na Saigon w ciągu ostatnich dwóch tygodni.

● Titowski dziennik „Politika” przyznaje: „w Belgradzie przez całe dni nie ma chleba. Od samego rana tworzą się przed piekarniami ogromne kolejki ludzi za kęsami chleba i to nie najlepszej jakości”.

● Strajk 67 tysięcy urzędników państwowych w Grecji trwa w dalszym ciągu. Rząd grecki zagroził strajkującym ogłoszeniem mobilizacji. Policja aresztowała kilku przywódców związkowych.

Dzień Armii Ludowej w Albanii MAŁY KRAJ WIELKICH CZYNÓW

Zadziwiające tempo odbudowy i rozbudowy Albanii

DZIEŃ Armii Ludowej w Albanii, przypadający 10 lipca, jest jednym z najbardziej uroczystych świąt narodu albańskiego. Albańska Armia Ludowa, która w lipcu 1944 roku uwolniła kraj od najeźdźców hitlerowskich, powstała w czasie II wojny światowej z drobnych jednostek ruchu oporu i wyzwolenia narodowego.

Młodzież 70 krajów przygotowuje się do Zlotu w Berlinie

PARYŻ.

W Francji trwają intensywne przygotowania do Zlotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie. Jak poinformowano na odbytej ostatnio w Paryżu konferencji prasowej, z Francji wyjedzie do Berlina 5.500-osobowa delegacja młodzieży francuskiej, w tej liczbie 2.000 dziewcząt.

BERLIN.

ODBYŁA się tu konferencja w sprawie organizacji Zlotu, na której burmistrz demokratycznego sektora Berlina, F. Ebert podsumował wyniki dotychczasowych prac przygotowawczych do Zlotu Młodych Bojowników o Pokój.

BUDAPEST.

AKTYWNE przygotowanie się do Zlotu berlińskiego młodzieży węgierskiej. W zlocie weźmie udział 2.000 młodych Węgrów.

PRAGA.

MŁODZIEŻ czeskosłowacka pośle na Zlot Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie 3.000 chłopców i dziewcząt.

Udada się też do Berlina liczna grupa sportowców czeskosłowackich z E. Zatopkiem na czele. Znaczną część delegacji stanowią członkowie Związku Młodzieży Czeskosłowackiej ze wszystkich rejonów kraju.

SYDNEY.

JAK donoszą z Australii, młodzież na terenie całego kraju ukończyła przygotowania do Zlotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie. Górniczy, kolejarzy i robotnicy budowy okrętów, wysyłają na Zlot Berliński nie mniej, niż jednego delegata z każdej grupy. Spodziewane są także delegacje chińskich, jugosłowiańskich, greckich i macedońskich narodowościowych grup młodzieżowych Australii.

Ogółem, w Zlocie berlińskim przewiduje się udział 250 tysięcy delegatów z 70 krajów.

Urodzaj owoców przekracza przewidywania Rząd powziął uchwałę w sprawie zabezpieczenia dystrybucji

STAN urodzaju owoców przekracza w znacznym stopniu przewidywania planu na rok bieżący. W związku z tym Prezydium Rządu powzięło uchwałę, która ustala środki, mające na celu sprawne zorganizowanie skupu oraz zabezpieczenie dystrybucji i przetworstwa przewidywanych ilości owoców ze zbiorów tegorocznych.

W myśl uchwały centrala ogrodnicza zorganizuje planowy skup przewidywanych ponadplanowych nadwyżek owoców. Uruchomiane będą dodatkowe miejsca skupu, a ich przelotność zostanie zwiększona przez wykonywanie czynności również w porze nocnej.

Uspołeczniony handel detaliczny zobowiązany został do rozprzeczania dodatkowych ilości owoców poprzez rozszerzoną sieć punktów sprzedaży stałych i ruchomych. Zakłady przemysłu owocowego wdrożonego przerobu ponadplanowe tysiące ton jabłek i innych owoców na przetwory i mrożenie.

Oprócz zagwarantowania odpowiedniej ilości taboru kolejowego, uchwała stawia przed Państwową Komunikacją Samochodową zadanie dostarczenia środków transportowych do ponadplanowych przetworów owoców nietrawnych z miejsc skupu do bezpośrednich odbiorców lub przetwórców.

W miarę rozszerzania zakresu działań tych wojsk i obejmowania przez Albańską Radę Wyzwolenia Narodowego coraz większych obszarów kraju, powstała konieczność utworzenia naczelnego dowództwa armii w celu skoordynowania i skonsolidowania akcji przeciw nieprzyjacielowi. W czasie, gdy staczano najcięższe bitwy, w dniu 10 lipca 1943 roku powołany został do życia sztab Główny Armii Wyzwolenia Narodowego, a już 15 sierpnia 1943 r. powstała z inicjatywy sztabu pierwsza brygada partyzancka.

Siły młodej armii, na której czele stanął sekretarz KC Albańskiej Partii Komunistycznej, Enver Hodża, rosły z dnia na dzień, a sukcesy, które odnosili, były coraz znaczącej. W momencie ostatecznego zwycięstwa Armii Radzieckiej nad Niemcami armia albańska liczyła 70.000 ludzi, co wobec 1.200.000 mieszkańców Albanii stanowi znaczącą siłę.

„Orły Górskie” walczą o postęp

„SKIPETARI” — „orły górskie” — tak od wieków dumnie zwą się Albańczycy. Musieli oni zwalczać nie tylko terror i represje Turków, Włochów i Niemców, lecz także i zakusy reakcyjnych grup w kraju, bójów starających się utrzymać feudalne stosunki, ciemnotę i nędzę wśród ludności. Musieli stłumić spisek agentury titowskiej w kraju pod wodzą bandyty Koci Dode.

Dzięki wytrwałości i bohaterstwu patriotów, „mały kraj wielkich czynów” — jak nazywają Albanie elementy postępowe świata — mógł wkroczyć na drogę postępu i rozwoju i stać się ośrodkiem sił demokratycznych w kotle bałkańskim.

Tempo odbudowy i rozbudowy Albanii jest zadziwiające. Zaczyna się od znikomych przemysłów, nie wyzyskanych bogactw naturalnych, 75 proc. ludności analfabetów, przekształca się w nowoczesne państwo.

Dzięki wybitnej pomocy ZSRR już w czasie pierwszych lat istnienia demokracji ludowej wzrosła kilkakrotnie produkcja przemysłu, uruchomiono szereg kopalni, źródła energii elektrycznej, wielkie obiekty przemysłowe, zakłady włókiennicze, buduje się mosty, osiedla robotnicze, organizuje szkolenie fachowców naprawia się olbrzymie zniszczenia wojenne.

Naturalne bogactwa kraju, węgiel, miedź, chrom i ropa naftowa, eksploatowane dotychczas przez okupantów, lub w okresie rządów króla Zogu sprzedawane kapitalistom zachodnim, stanowią podstawę gospodarki kraju. Pierwsze linie kolejowe, łączące port Durazzo z Terana i z miastami Tegu i Rogozin, zostały wykonane.

Wrogowie czyhają

LECZ zadanie, które spełnić ma Armia Ludowa nie zostało za zakończone. Jak stwierdził premier Hodża w artykule, umieszczonym

Gwidon Miklaszewski

Nasza Jadzia

— Skąd ma pani te grzyby?
— Zebrałam w lesie.
— A duży tam ogonek?



w „Prawdzie”, w grudniu ub. r. „Imperialiści anglo-amerykańscy nie zaprzestali prób brutalnego miesania się do spraw wewnętrznych Albanii. Usiłują oni zdobyć naszą twierdzę od zewnątrz przy pomocy swych agentów, bandytów z Belgradu i greckich band monarcho-faszystowskich”.

Wrogowie narodu albańskiego nie tracą ani jednej okazji, aby atakować rząd Albańskiej Demokracji Ludowej, zarówno wewnątrz kraju, jak i na forum międzynarodowym. Prowokacyjne incydenty graniczne, zarówno na granicy albańsko-jugosłowiańskiej, jak i albańsko-greckiej stanowią dowód agresywnych planów marionetek imperialistycznych.

Albańska Armia Ludowa strzeże granic ojczyzny przed wszelkimi zakusami imperialistów na całość i niepodległość Albanii.

- Podniesiono o 150 proc. mleczność krów
- Wyhodowanie nowego gatunku świń
- Owca dająca 3 razy więcej wełny i 2 razy więcej mleka
- oto wspaniałe rezultaty prac naukowych polskich zootechników

OLBRZYMIĘ korzyści przynosią społeczeństwu prace badawcze prowadzone w Instytucie Zootechnicznym przy uniwersytecie — pod kierownictwem laureata Państwowej Nagrody Naukowej rektora U. J. prof. dr. T. Marchlewskiego.

W Polsce Ludowej — mówi rektor Marchlewski — gdzie gospodarka planowa wyklucza groźbę kryzysu, zootechnicy polscy, wzorując się na osiągnięciach rewolucyjnej agrobiologii radzieckiej, oddają nieocenione usługi naszej gospodarce hodowlanej, której rozwój jest jednym z najważniejszych warunków wzrostu dobrobytu mas pracujących.

W dziale biologii hodowlanej instytutu, zespół naukowców w osobach rektora Marchlewskiego i dra Bielańskiego — opracował metody szybkiego i wydajnego zwiększenia mleczności krów do 150 proc. w okresie rocznym. Dużym sukcesem zespołu jest również opracowanie sposobów wywoływania mleczności u krów jałowych.

Innym poważnym sukcesem tego zespołu jest wyhodowanie z krajowej świni (tzw. puławskiej), nowego gatunku bardziej wartościowego Dokonano tego przez zastosowanie metody miczurinowskiej, zwanej metodą Mentora.

Dużym osiągnięciem Instytutu Zootechnicznego U. J. jest wyhodowanie nowego typu owcy górskiej przez zespół naukowy pod kierownictwem laureata Państwowej Nagrody Naukowej — prof. dr. M. Czaji. Owca ta daje blisko 3-krotnie więcej wełny i przeskoczyła 2-krotnie więcej mleka, niż zwyczajna owca podhalańska tzw. cakiel.

W ciągu 6—7 lat ten typ owcy będzie hodowany na całym Podhalu.

Niemniej cenne wyniki przyniosły prace zootechników w dziedzinie podniesienia jakości bydła hodowlanego, racjonalnej pielęgnacji cieląt, wyprodukowania nowej rasy świń i drobiu. Doniosłe znaczenie miało również opracowanie przez zespół naukowy prof. H. Malarskiego polskich norm żywienia bydła, co zapewni racjonalny, planowy rozwój hodowli.

Orzeczenie Trybunału Haskiego uważa naród irański za nieważny świstek papieru

Teheran, 10. 7.

PRAWIE wszystkie dzienniki teherańskie w ostrych słowach odrzucają orzeczenie Trybunału Międzynarodowego w Hadze, uważając je za niesprawiedliwe i pozbawione mocy prawnej.

Prasa pisze, że Trybunał Haski jest bezwolnym narzędziem w rękach imperialistów i czyni wszystko co mu dyktują. Naród irański uważa orzeczenie Trybunału za świstek papieru i nigdy nie zrezygnuje ze swego ostatecznego celu: wypędzenia z Iranu byłego Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego.

Dziennik „Szahed” domaga się aby rząd irański wycofał się z międzynarodowego trybunału w Hadze.

Premier Mossadik nakazał jeszcze energiczniejsze kroki celem szybszego wprowadzenia w życie nacjonalizacji przemysłu naftowego.

Sekretarz komisji parlamentarnej do spraw nacjonalizacji nafty — Maki oświadczył: „bez względu na opinię trybunału haskiego wprowadzimy w życie 9 punktów ustawy o nacjonalizacji przemysłu naftowego i nie pozwolimy na miesanie się do naszych wewnętrznych spraw. Jeśli Anglia ucieknie się do używania siły, przeciwstawimy się jej przy poparciu 18 milionów Irańczyków oraz krajów muzułmańskich i wszystkich narodów pragnących zachowania pokoju”.

Bezprawne postępowanie władz brazylijskich

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Sfery rządowe brazylijskie a nawet brazylijskie MSZ nie zawahały się poprzeć tej kampanii oświadczeniem, iż „nie pozostaną głuche na głosy opinii publicznej”. Ta „opinia publiczna” to zapewne koncern prasowy „Diarios Associados”, całkowicie podporządkowany dyktandom Waszyngtonu.

W braku innych argumentów reakcyjna prasa brazylijska uznała nawet czysty papier kancelaryjny za wysoce niebezpieczny dla Brazylii środek propagandowy. Głównym papierem napisane jest słowo „pokoje” — władze brazylijskie ograniczają niepokój.

Czysty papier przeznaczony dla potrzeb poselskiego RP powoduje te same skutki.

Opinia obu krajów oceniła jak należy fakt określania jako materiału „wyrotowego” publikacji, które ilustrują pokojowy wysiłek narodu polskiego i jego poszanowanie dla zasad równości i niepodległości wszystkich narodów.

Należy wyrazić nadzieję, że ze strony brazylijskiej przejawy w końcu zdrowy rozsądek i ustąpią wybrki tych, którzy gwałcą zwyczajnie międzynarodowe, przynajmniej szkoda interesom Brazylii i sprawie pokojowego współżycia między narodami”.

Do czego służą klej? Do klejenia. Do czego służą ołówki i wiatr? Do pisania. Innemu zdania są władze brazylijskie, które wyżej wymienione przedmioty oceniły jako „przesyłki niebezpieczne dla Brazylii materiału propagandowego”. Tymże „niebezpiecznym” dla Brazylii „materiałem propagandowym” są również polskie dzienniki i tygodniki, różne publikacje ilustrujące rozwój gospodarczy Polski, które poselstwo RP w Rio de Janeiro otrzymuje z Polski. Duch Forrestala straszy w Brazylii, a władze brazylijskie, którym postępowanie dyktuje amerykański koncern prasowy „Diarios Associados” ze skóry wulgi, by dowiedzieć, że godnie są „wielkiego” Forrestala. Waszyngtońscy imperialiści, ich pańchołkowie nawet w dalekiej Brazylii, boją się prawdy o Polsce, a za materiał „wyrotowy” uważają publikacje ilustrujące umiłowanie pokoju przez naród polski.

Naród brazylijski z pewnością nie popiera tych wybrków, które wyrzucają noszą waszyngtoński stempel.

Naród brazylijski, podobnie jak inne narody, pragnie pokoju i zdaje sobie doskonale sprawę, że postępowanie jego władz, inspirowane przez amerykański koncern prasowy podważa pokojową współpracę między narodami.

200 zobowiązań produkcyjnych załogi Fabryki Porcelany „Wałbrzych”

Załoga Państwowej Fabryki Porcelany Stołowej „Wałbrzych” dla uczczenia Święta Odrodzenia wykona plan produkcyjny w lipcu na 4 dni przed terminem.

Z każdym dniem robotnicy zgłaszają nowe dziesiątki zobowiązań, podejmowanych zespołowo i indywidualnie. Dotychczas podjęło w fabryce ogółem 200 zobowiązań.

Dadzą one dalsze dziesiątki tysięcy złotych oszczędności, usprawnią i przyspieszą produkcję wyrobów porcelanowych.

W malarni, drukarni i tokarni 8 brygad ZMP-owskich: B. Frąka, J. Sztendla, L. Szmyły, I. Żytki, H. Szymańskiego, G. Jągla, H. Janiołkowskiej i G. Nitko zgłosiło wykonanie norm od 120 do 180 proc., zwiększając dotychczasowe wykonanie od 5 do 25 proc.

Robotnicy oddziału szmatowni przygotowują do dnia 26 bm. dla załogi kapslarni dodatkowo 30 ton maszy, a ośmiu formierzy kapsli zwiększy wydajność swej pracy od 10 do 20 proc., przy czym rekordziści w skali krajowej — Stanisław Czarnecki wykona 480 proc., a Stanisław Kania — 390 proc. normy, inni z Kalinowskim, Bucholcem i Cieszkowskim na czele od 241 do 291 proc. normy.

Poważne zobowiązania zgłosili również pracownicy oddziałów mechanicznych zakładu.

Stolarze wykonują zamówienie na skrzynie na 15 dni przed terminem, elektrycy wymieniają motor w kompresorze, co w dużej mierze przyczyni się do oszczędności energii elektrycznej, a rymarze w szybkim tempie naprawiają wszystkie uszkodzenia, mogące być przyczyną przestoju.

Mechanik Jan Mróz uruchomił w najbliższych dniach automat tokarski, dając w ten sposób możliwość pracy jednej z nowoutworzonych brygad, a blacharze przeprowadzają instalację rurową z chłodzi do kapslarni i uruchomią tam wentylator, którego brak daje się odczuwać tego oddziału silnie odczuwać. Specjaliści remontowy — Stanisław Zajac, zabezpieczy maszynę przed ewentualnymi postojami, a ślusarz Marcin Kopras zainstaluje sieć wodną, dla stałego przepłukiwania rur w odlewni.

O wartości zobowiązań „Wałbrzycha” świadczy fakt, że wymienione stanowią tylko dziesiątą część dotąd zgłoszonych. (ki)

Rząd libański winien za przykładem Iranu

nacjonalizować towarzystwa zagraniczne — pisze prasa

PRASA libańska domaga się nacjonalizacji towarzystw za granicznych w Libanie podkreślając, że towarzystwa te grabią naród libański. Dziennik „Al-Hadaf” pisze, że towarzystwa zagraniczne opanowały bogactwa naturalne kraju. Kapitał zagraniczny w Libanie wynosi 882 miliony lirów libańskich. 93 procent inwestycji jest pochodzenia zagranicznego a jedynie 7 proc. należy do towarzystw narodowych. W ostatnim czasie kapitał amerykański przewyższył lub prawie przewyższył kapitał brytyjski i francuski.

Dziennik wskazuje, że rząd libański ma przed sobą przykład Iranu — nacjonalizację lub rekwizycję towarzystw zagranicznych. Sytuacja narodu libańskiego nie jest lepsza od sytuacji narodu irańskiego.

